

Barbara – Adam Wysocki

Największy wdzięk i szyk
Największy smak i dryg
Czaruje wszystkich w mig
Barbara, Barbara

Na banjo pięknie gra
Pieprzyków tysiąc ma
Malutki nos, milutki głos
Po prostu: wielki los!

Barbara! Ach, jaki czar
Barbara! Strach, taki żar
Wszędzie słyhać tylko gwar: Barbara
Każdy chłopiec do niej mruga
No, bo gdzież jest taka druga

Barbara, dziewczyna ma
Barbara, jedyna ma
To cudna będzie para
Złączone serca dwa
Barbara, Barbara i ja

Gdy wojsko skończy się
Czy szarża chce czy nie
Przywita w domu mnie
Barbara, Barbara

Ja krzyknę: „W lewo patrz!
W ramiona moje skacz!”
Już czuję, jak całuje tak
Że tchu mi całkiem brak

Barbara! Ach, jaki czar
Barbara! Strach, taki żar
Wszędzie słyhać tylko gwar: Barbara
Każdy chłopiec do niej mruga

No, bo gdzież jest taka druga

Barbara, dziewczyna ma
Barbara, jedyna ma
To cudna będzie para
Złączone serca dwa
Barbara, Barbara i ja

Barbara, dziewczyna ma
Barbara, jedyna ma
To cudna będzie para
Złączone serca dwa
Barbara, Barbara i ja



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych